



5 maja 2024 r.

05/001

Do Duchownych, Mnichów i Wiernych Kościoła Prawosławnego w Ameryce,

Moje Umiłowane Dzieci w Panu,



**CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ!
PRAWDZIWIE, ZMARTWYCHWSTAŁ!**

Teraz wszystko jest wypełnione światłem: niebo i ziemia, i niższe regiony. Niech całe stworzenie świętuje zmartwychwstanie Chrystusa: w Nim jesteśmy ugruntowani. (Św. Jan z Damazku, Kanon Paschalny, Oda Trzecia)

Witamy dziś najjaśniejsze święto świąt, króla i pana dni, Paschę Chrystusa, naszego prawdziwego Boga. Stojąc w świetle Zmartwychwstania, dostrzegamy prawdziwą i niesłabnącą radość przyszłego życia.

Oczywiście, nawet w ten wybrany i święty dzień niosącego światło święta, moje serce pozostaje ciężkie, gdy patrzę na świat i widzę wojny i terroryzm, niesprawiedliwe więzienia i prześladowania, konflikty domowe i podziały polityczne. Rzeczywiście „ciemne miejsca ziemi są pełne mieszkań nieprawości” (Ps. 73:20). Świat i jego problemy stanowią potrójną pokusę dla chrześcijan, którzy patrzą na tę mnogość „ciemnych miejsc”: jesteśmy kuszeni do rozpacz; jesteśmy kuszeni do obojętności; i jesteśmy kuszeni, aby dostosować i podporządkować naszą świętą prawosławną wiarę chrześcijańską jakiemuś światowemu programowi politycznemu lub ideologii.

Jednak przez swoją Paschę Chrystus oferuje nam inną odpowiedź: nadzieję poza tym światem, choć już obecną w tym świecie. Kiedy śpiewamy w Kanonie Paschalnym św. Jana z Damazku, wszystko, nawet dolne rejony, zostaje wypełnione światłem Zmartwychwstania. Życie wytrysnęło z grobu; światło zajaśniało w ciemności (J 1,5).

Żyjemy w świecie prawdziwych kłopotów, prawdziwego smutku i prawdziwego bólu. Pan zstąpił na ten świat i stał się mężem boleści, zaznajomionym z żalem, i poczuł ból w swoim sercu – w noc, kiedy został wydany, jego dusza była „smutna aż do śmierci” – i ból w swoim ciele (Iz. 53:3; Mt. 26:38). Z bólu

Pan przyniósł uzdrowienie; ze smutku stworzył niezniszczalne źródło radości. Umarł, ale teraz żyje wiecznie i daje nam tę samą nadzieję: życie wieczne.

A życie wieczne, które On oferuje, nie jest jedynie przedłużeniem życia na tym świecie, z jego wzlotami i upadkami, smutkami i radościami, grzechami, słabościami i wypadkami. Raczej oferuje nam obfite życie, prawdziwe życie, przywracając nam komunie z Bogiem, który jest Źródłem życia. To prawdziwe i niezniszczalne życie, życie pełne zaufania, miłości i radości, będzie dostępne nie tylko w świecie, który nadejdzie. Ilekroć wierzymy w Chrystusa i Jego Zmartwychwstanie i przyjmujemy radość Jego Paschy, już przez wiarę i nadzieję mamy przedsmak tego życia – życia bez lęku przed cierpieniem i śmiercią, które w smutku widzi źródło radości, ponieważ nawet w smutku jest obecny Chrystus, Mąż Bolesci, gotowy zbliżyć się do nas w jedności miłości.

Dlatego święty Psalmista mógł napisać: „Jeśli wstąpię do nieba, tam jesteś; jeśli zstąpię do piekła, jesteś obecny. Jeśli o świecie podniosę skrzydła i zamieszkać na najdalszych krańcach morza, nawet tam będzie mnie prowadzić Twoja ręka i Twoja prawica będzie mnie trzymać” (Ps. 138:8–10).

Gdziekolwiek jesteśmy, jakiegokolwiek trudności napotyamy w życiu, jakiegokolwiek trudności dostrzegamy na tym świecie, Chrystus jest tam z nami, cierpiąc razem z nami w naszym cierpieniu i dając nam nadzieję na niezawodne szczęście swojej Paschy, zapraszając nas do przebywania w świat, a nie ze świata, przechowując u Niego całą naszą nadzieję i cały skarb naszego serca w królestwie, które nie ma końca, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczy i gdzie żaden złodziej nie może się włamać i ukraść (Mt. 6:20).

Niech Ten, który trzeciego dnia zmartwychwstał, rozpalając światło nadziei dla całego świata, niech zawsze rozświetla nasze serca światłem paschalnym, napełniając nas radosnym pragnieniem przyszłego dobra i przemieniając wszystkie nasze troski i dba o możliwości nadziei i zaufania.

Jemu, Zmartwychwstałemu Panu, niech będzie wszelka chwała i uwielbienie wraz z Jego Ojcem i Jego Przenajświętszym Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków!

Wasz w Chrystusie Zmartwychwstałym,



+Tichon
Arcybiskup Waszyngtonu
Metropolita całej Ameryki i Kanady